



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie S. W.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 12 września 2023 r.

skargi prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 117/23,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Kolbuszowej

z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 284/19,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 284/19, Sąd Rejonowy w Kolbuszowej uznał oskarżonego S.W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres roku próby. Nadto na mocy art. 72 § 1 pkt. 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania sądu na piśmie w terminie raz na 6 miesięcy o przebiegu okresu próby, a na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę 5000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelacje od wyroku wniósł obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

W swojej apelacji obrońca oskarżonego podniósł:

„ I. *Obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:*

1. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolne - nie znajdujące potwierdzenia w żadnym z przeprowadzonych dowodów, ustalenie przez Sąd, że:

- *oskarżony przechowywał zimowy płyn do spryskiwaczy w 4 luku technicznym autobusu;*
- *oskarżony przed wyjazdem z posesji uzupełnił płyn do spryskiwaczy, a następnie odłożył go do luku technicznego i nie zamknął klapy;*
- *pokrzywdzony był w czasie wypadku zdrowy i nie posiadał żadnych obrażeń ciała, podczas gdy u A.K. stwierdzono linijną bliznę w dole łokciowym przy brzegu promieniowym o długości ok. 2,5 cm, której powstanie nie miało związku ze zdarzeniem, i która mogła być źródłem porażenia nerwu promieniowego lub wcześniej mógł mieć rany ramienia,*

2. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zeznań pokrzywdzonego A.K. i uznanie ich za wypełni wiarygodne, podczas gdy zeznania A.K. w istotnej części pozostają sprzeczne:

- *z zeznaniami świadka J.K. - w zakresie okoliczności związanej z rzekomym zamknięciem klapy luku oraz chwilą zamknięcia luku przez oskarżonego,*
- *z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków I.R. i M.W. z 22 sierpnia 2019 r. - w zakresie jakim A.K. zeznaje, że koła autobusu znajdowały się po lewej*

stronie jezdni i mogły przekraczać linię środka drogi, a także, w zakresie w jakim zeznał, że jechał rowerem się przy krawędzi pasa którym się poruszał,

- z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania - w części w jakiej pokrzywdzony zeznał, że: w chwili gdy autobus znajdował się na prawym pasie drogi dostrzegł, że z lewej strony autobusu którym poruszał się S.W. odstawała klapa bagażnika na odległość ok. 1,5 metra od autobusu i mimo tego dojeżdżając do autobusu pokrzywdzony wykonał gest przywitania i kontynuował jazdę (środkiem drogi); a także w części w jakiej zeznał, że widział, że od autobusu odstaje klapa luku bagażowego i nie zasygnalizował o odstającym elemencie autobusu, „bo nie wiedział, że to coś ważnego”, a ponadto w części w jakiej zeznał, że nie spożywał alkoholu w dniu zdarzenia tylko dzień wcześniej (co biorąc pod uwagę stężenie alkoholu w czasie badania ok. 0,9 mg/1, w fazie wydalania alkoholu, to dzień wcześniej stężenie alkoholu przekraczałoby dawkę letalną,), a zwłaszcza co do tego, że widząc otwartą klapę wjechał w nią (w swojej wersji) bez jakiejkolwiek reakcji obronnej,

3. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez pominięcie przy ocenie dowodów istotnej okoliczności wynikającej z dowodu w postaci opinii Instytutu Naukowego UJ CM w Krakowie - sprawozdania sądowo lekarskiego z dnia 1 lipca 2022 r., a to stwierdzenia u pokrzywdzonego A.K. blizny linijnej w dole łokciowym lewym, przy brzegu promieniowym, której powstanie nie miało związku ze zdarzeniem i mogącej być źródłem uszkodzenia nerwu promieniowego, wcześniej zaistniałego,

4. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego S.W. i uznanie ich za częściowo niewiarygodne, podczas gdy w świetle wszystkich opinii: nie można wykluczyć prawdziwości wersji zdarzenia podawanej przez oskarżonego,

5. wadliwe przeprowadzenie eksperymentu procesowego bez udziału pokrzywdzonego A.K.

6. art. 5 § 2 kpk poprzez nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a które dotyczą ustalenia mechanizmu powstania obrażeń ciała u A.K. - wątpliwości o mechanizmie powstania obrażeń u A.K. zawierała opinia Instytutu Naukowego UJ CM w Krakowie - sprawozdania sądowo lekarskie z dnia 1 lipca 2022 r. oraz dr n. med A.M. z 26 stycznia 2022 r.; opinia łączna lek. med. W.G. i mgr. inż. A.D. z dnia 14 grudnia 2018 r., opinia mgr. Inż. A.D. z dnia 17 grudnia 2018 r.,

7. art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych w przedmiocie opinii uzupełniającej M.W. co do rodzaju i mechanizmu powstania obrażeń w świetle obu opinii CM UJ lub o jego przesłuchanie na rozprawie oraz zlecenie dalszej opinii uzupełniającej CM UJ co do jednoczasowości obrażeń pokrzywdzonego i ich skutku, a ponadto wniosku o dowód z opinii łącznej opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i instytutu Collegium Medicum UJ lub z opinii innego zespołu biegłych celem odpowiedzi na pytania czy obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego mogły powstać w innych okolicznościach niż w czasie zdarzenia z pojazdem oskarżonego i przebiegu wypadku,

8. nie przeprowadzenie oględzin roweru mimo dopuszczenia tego dowodu,

9. art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z dokumentacji medycznej A.K. z okresu sprzed zdarzenia celem ustalenia: stanu zdrowia i wcześniejszych obrażeń A.K. powstałych przed zdarzeniem oraz ich możliwego związku z uszkodzeniem nerwu promieniowego pokrzywdzonego (co było zasadne biorąc pod uwagę ujawnioną u pokrzywdzonego bliznę w lewym dole łokciowym przy brzegu promieniowym o dł. 2,5 cm - albowiem w tym miejscu anatomicznie występuje odejście gałązki nerwu promieniowego do mięśnia trójgłowego. a uszkodzenie tego nerwu występuje u A.K.), natomiast biegły W.G. opiniując o ciężkim uszczerbku na zdrowiu opierał się jedynie na zapisie z notesu lekarza neurologa badającego pokrzywdzonego w szpitalu ewentualnie celem ustalenia, czy do uszkodzenia nerwu nie doszło podczas operacji A.K., bowiem zgodnie z Kartą Informacyjną ze Szpitala w T., w czasie konsultacji chirurgicznej w dniu 27 stycznia 2018 r. stwierdzono, że ukrwienie i unerwienie kończyny lewej górnej u A.K. jest zachowane, a zgodnie z epikryzą objawy uszkodzenia nerwu promieniowego powstały dopiero po operacji, co również jest istotne dla odtworzenia przebiegu zdarzenia oraz ustalenia kwalifikacji prawnej z art. 177§ 1 lub 177§ 2 kk.

10. przypisania oskarżonemu czynu, który nie mógł zaistnieć, albowiem w wariacie uderzenia o klapę autobusu niemożliwe jest doznanie przez A.K. złamania spiralnego kości ramienia lewego (v. opinia CM UJ),

II. Skutkujący powyższymi naruszeniami prawa procesowego błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym ustaleniu, że:

- oskarżony przechowywał zimowy płyn do spryskiwaczy w 4 luku technicznym autobusu i przed wyjazdem z posesji uzupełnił płyn do spryskiwaczy, a następnie odłożył go do luku technicznego i nie zamknął klapy, po czym bez upewnienia się czy klapy boczne są zamknięte wyjechał z otwartą klapą boczną ze swojej posesji,
- że autobus miał otwartą klapę w momencie ruszenia z posesji, gdy tymczasem przed wyjazdem na drogę publiczną doszłoby do urwania tej klapy o bramę posesji.
- pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa spowodowane uszkodzeniem nerwu promieniowego,
- oskarżony naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym kierując autobusem z otwartą z lewej strony klapą luku technicznego, gdy tymczasem okoliczności te nie zostały spójnie udowodnione.

A z ostrożności procesowej, wadliwą wykładnię przepisu art. 177§ 1 i 2 kk polegająca na przyjęciu, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu zabronionego, jeżeli A.K. widząc otwartą klapę nie podjął działania mogącego zapobiec zdarzeniu, a polegającego bądź na zmianie toru jazdy roweru i poruszanie się skrajem jezdni lub wykonaniu manewru unikowego, a mógł z łatwością wypadku uniknąć.”

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o „ zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S.W., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kolbuszowej, a z ostrożności procesowej o dopuszczeniu w postępowaniu odwoławczym dowodu z: opinii innego zespołu biegłego z zakresu ruchu drogowego medycyny sądowej celem oceny przebiegu zdarzenia oraz sposobu i mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego, a także ich kwalifikacji sądowo lekarskiej.”

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego wskazując na:

„błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a który miał wpływ na treść tego orzeczenia poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj.:

- a) dowolną ocenę rozmiaru wyrządzonej przez oskarżonego szkody wobec oskarżyciela posiłkowego;

b) brak uwzględnienia wpływu popełnionego przez oskarżonego czynu na życie i zdrowie oskarżyciela posiłkowego;

W konsekwencji błędne oszacowanie wyrządzonej oskarżycielowi posiłkowemu szkody i przyznanie rekompensaty na poziomie symbolicznym”.

Wskazując na te uchybienia pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez orzeczenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 117/23, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Kolbuszowej do ponownego rozpoznania, wskazując jako przyczynę takiego postąpienia konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (patrz rubryka 5.3.1.2.1. uzasadnienia wyroku SO).

Z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika, że „zebrany w tej sprawie materiał dowodowy wskazuje na różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji, te zaś w niniejszej sprawie nie zostały jeszcze do końca wykorzystane. W ocenie tego sadu, sąd I instancji nie przeprowadził dalszych czynności dowodowych takich jak ustalenie treści dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego, która odzwierciedlałaby faktycznie poniesione przez niego obrażenia i ich umiejscowienie, ustalenie, które z ran u pokrzywdzonego powstały w wyniku feralnego zdarzenia i okazanie ich biegłym w powiązaniu z dokumentacją fotograficzną (k. 265, 539-540,) ustalenie mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego i powodu dalszych powikłań co przecież może wpłynąć na kwalifikację prawną zarzucanego S.W. czynu.”

Ponadto w rubryce 5.3.2. (zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania) wskazano na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez: przesłuchanie pokrzywdzonego, pozyskanie i dopuszczenie jako dowód w sprawie dokumentacji medycznej związanej z dotychczasowym leczeniem pokrzywdzonego, po zwolnieniu z obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej dopuszczenie dowodu z przesłuchania lekarzy na okoliczność dokładnego sytuowania ran będących następstwem zdarzenia ich wyglądu, rozmiaru oraz blizn

powstałych w następstwie zabiegu operacyjnego, który przeszedł pokrzywdzony, ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego w obecności dotychczas wydających w niniejszej sprawie opinie biegłych lekarzy na okoliczność ustalenia doznanych obrażeń poprzez wskazanie obecnym biegłym na lewej ręce blizn, które powstały w wyniku zaistniałego zdarzenia, co będzie miało na celu wyeliminowanie pozostałych widocznych śladów urazów na lewej kończynie górnej, które widać na dokumentacji fotograficznej, dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii pisemnej lub ustnej biegłych lekarzy M.W., A.M. oraz E. J. na okoliczność jakich obrażeń ciała w wyniku zdarzenia doznał pokrzywdzony i jaka jest ich kwalifikacja prawna, a następnie skonfrontowanie ich ze sobą w celu wyeliminowania dotychczasowych sprzeczności w wydanych opiniach, przy uwzględnieniu okoliczności, czy stwierdzone po operacji pokrzywdzonego masywne uszkodzenie nerwu promiennego dystalnie od odejścia gałązki do mięśnia trójgłowego miało związek z zaistniałym zdarzeniem drogowym, co może mieć wpływ na przyjętą kwalifikację prawną, dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego i techniki jazdy w osobie I.R., na okoliczność ustalenia przebiegu przedmiotowego zdarzenia z uwzględnieniem wniosków płynących z dotychczas przeprowadzonych dowodów.

Na powyższy wyrok skargę wniósł prokurator, który wyrokowi odwoławczemu zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Kolbuszowej z dnia 23.01.2023 r. w sprawie II K 284/19 i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na stwierdzenie konieczności ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie ziszczyły się warunki, które uzasadniają powtórzenie przewodu sądowego w całości, a ewentualnie zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, co mogło nastąpić w instancji *ad quem*.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi prokurator wskazał, że niezbędne do przeprowadzenia dowody, o których wspomniał w uzasadnieniu sąd odwoławczy, potwierdzają wyłącznie konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, a nie powtórzenia przewodu sądowego w całości. W takiej zaś sytuacji powinny być one przeprowadzone w toku postępowania odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga prokuratora okazała się zasadna.

Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Uchylenie orzeczenia sądu *meriti* na jakiegokolwiek innej podstawie lub po błędnym ustaleniu wystąpienia którejś z powyższych przesłanek, jest niedopuszczalne. W ramach badania zasadności skargi Sąd Najwyższy winien zbadać, czy sąd odwoławczy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji uczynił to zasadnie na wskazanej powyżej podstawie ustawowej. W ramach tej kontroli Sąd Najwyższy musi więc ocenić, czy sąd odwoławczy przywołał podstawę ustawową do uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, a jeśli tak, to czy okoliczności uzasadniające uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji w ramach tej podstawy ustawowej rzeczywiście spełniają warunek określony wskazaną podstawą z art. 437 § 2 k.p.k. W przypadku uchylenia wyroku na podstawie art. 439 § 1 k.p.k. (z urzędu lub z powodu zarzutu zawartego w apelacji) Sąd Najwyższy winien zweryfikować prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonego uchybienia jako tzw. bezwzględneho powodu odwoławczego. W tej podstawie badania skargi mieści się zatem dokonanie przez Sąd Najwyższy weryfikacji dokonanej oceny prawnej przez sąd odwoławczy. Ta podstawa badania zasadności skargi różni się więc od dwóch pozostałych podstaw z art. 437 § 2 k.p.k., tym, że Sąd Najwyższy może odmiennie oceniać np. sposób rozstrzygnięcia zarzutu apelacyjnego opartego na istnieniu okoliczności z art. 439 § 1 k.p.k. Takiej merytorycznej weryfikacji sposobu rozpoznania apelacji przez sąd odwoławczy Sąd Najwyższy nie może dokonywać w odniesieniu do podstawy z art. 454 § 1 k.p.k. oraz w przypadku konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Jeżeli więc sąd odwoławczy uchyli zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. to winien jednocześnie wykazać w uzasadnieniu wyroku, że nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia innych dowodów, a ten materiał, który jest zgromadzony w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego, właściwie oceniony, powinien prowadzić do wydania wyroku skazującego, gdy tymczasem, oskarżony został uniewinniony od

dokonania zarzucanego mu czynu. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy nie może dokonywać odmiennej oceny dowodów (zazwyczaj skarga jest oparta na innej ocenie dowodów, niż uczynił to sąd odwoławczy) ale musi jedynie stwierdzić, czy sąd odwoławczy takie przekonanie co do treści wyroku skazującego wyprowadził z materiału dowodowego już kompletnego, czy też jednak takiej pewności co do skazania oskarżonego nie miał, zalecając np. uzupełnienie materiału dowodowego. Także ostatnia z podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego, tj. konieczność przeprowadzenia przewodu na nowo (art. 437 § 2 in fine k.p.k.), nie daje podstaw do ustalenia czy sąd odwoławczy prawidłowo rozpoznał zarzuty apelacji i czy jego zalecenia w kontekście np. materiału dowodowego są trafne. To jest tylko rolą sądu odwoławczego, a nie Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok kasatoryjny. Jednak rzeczą Sądu Najwyższego jest zweryfikowanie, czy okoliczności w zakresie postępowania dowodowego, wykazane przez sąd drugiej instancji jako podstawy do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mieszczą się w formule ustawowej – konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. W ramach zarzutu skargi prokuratora w tym zakresie trzeba stwierdzić, że powodem uchylenia wyroku sądu *meriti* i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania była potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (por. rubryka 5.3.1.2.1.). Tyle tylko, że z argumentacji sądu odwoławczego nie wynika wcale, aby w rzeczywistości taka konieczność zachodziła. W części uzasadnienia dotyczącej oceny zasadności zarzutu obrońcy oskarżonego wskazującego na naruszenie przepisów postępowania karnego (art. 7, 410, 5 § 2, 170 § 1 pkt 2, 167 w zw. z art. 201 k.p.k. – rubryka 3.5 formularza) jak i zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania, sąd odwoławczy wprost wskazał przecież na niekompletność i tym samym konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, która w jego ocenie wyklucza możliwość prawidłowej oceny sprawstwa oskarżonego. Obligując sąd pierwszej instancji do przeprowadzenia konkretnie wymienionych dowodów (por. rubryka 5.3.2.) sąd II instancji stwierdził, że *„dopiero w ten sposób uzupełniony materiał dowodowy Sąd Rejonowy w Kolbuszowej podda globalnie ponownej ocenie z uwzględnieniem dyrektywy zawartej w art. 7 kpk i wyda orzeczenie kończące postępowanie w niniejszej sprawie - oczywiście przy zapoznaniu się również z pozostałymi zarzutami*

apelacyjnymi, które z uwagi na ich przedwczesność nie zostały w niniejszej sprawie rozpatrzone przez Sąd II instancji”.

W kontekście wskazanego przez sąd odwoławczy powodu uchylenia wyroku, a mianowicie konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości trzeba pamiętać, że w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 (OSNK 2019, z. 6, poz. 31), Sąd Najwyższy stwierdził, że zachodzi ona wówczas, gdy orzekający sąd I instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji. Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi zazwyczaj, gdy:

- sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, chociaż oparł na nich wyrok, albo te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (naruszenia art. 410 k.p.k.),
- doszło do naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, a charakter takiego uchybienia wymaga powtórzenia przewodu sądowego.

Tymczasem w realiach tej sprawy, jak trafnie zauważył autor skargi, wskazywane przez sąd odwoławczy czynności dowodowe sprowadzają się wyłącznie do uzupełnienia postępowania dowodowego, a w związku z tym nie mogą być uznane za realizację przesłanki konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy, dostrzegając konieczność przeprowadzenia tych czynności dowodowych, mógł je przeprowadzić samodzielnie na etapie rozpoznania apelacji. W obecnym modelu postępowania odwoławczego uzupełnienie postępowania dowodowego o wykonanie czynności wskazanych w uzasadnieniu wyroku, a zatem przesłuchanie pokrzywdzonego, pozyskanie dokumentacji czy dopuszczenie opinii biegłych, spoczywa na sądzie odwoławczym, jeśli tylko nie wyczerpuje całości postępowania dowodowego.

Nadmienić tu jeszcze trzeba, że postanowieniem z dnia 22 maja 2023 r. (k. 648) sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy obrońcy zawarty w apelacji, argumentując, że przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym wskazanego w nim dowodu z

opinii innego zespołu biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny sądowej, celem ustalenia przebiegu zdarzenia, do którego doszło 26 stycznia 2018 r. w H.K. oraz sposobu i mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego, a także ich kwalifikacji, byłoby na tym etapie postępowania niecelowe. Dalej jednak sąd ten wskazał na potrzebę weryfikacji okoliczności ujętych w tezie dowodowej obrońcy, obligując sąd rejonowy do przeprowadzenia w postępowaniu ponownym dowodu z opinii uzupełniających biegłych lekarzy i ich konfrontacji w celu wyeliminowania dotychczasowych sprzeczności w wydanych opiniach, a następnie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego i techniki jazdy. W tej sytuacji niezrozumiałe jest dlaczego sąd odwoławczy dostrzegając w gruncie rzeczy zasadność wniosku obrońcy, nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego choćby w sposób, do którego zobowiązał sąd pierwszej instancji. Warto pamiętać, że przepis art. 201 k.p.k. przewiduje dwojaki sposób rozwiązania problemu niejasności, niepełności czy sprzeczności opinii, pozostawiając decyzję co do wyboru metody organowi procesowemu przeprowadzającemu postępowanie dowodowe. Dlatego też przyjmuje się, że w postępowaniu jurysdykcyjnym to sąd orzekający decyduje, czy wezwać ponownie tych samych biegłych, czy też powołać innych w zależności od tego, które z tych rozwiązań uzna w konkretnych realiach za celowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2021 r., IV KK 496/2).

Z tych wszystkich powodów skarga prokuratora jest oczywiście zasadna, a jej skutkiem było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

[M.S.]

[ms]